

**Masz sprawę, jesteś świadkiem
niecodziennej sytuacji, zadzwoń!**red. Krzysztof Juszczyk
tel. 695 385 509**Już kopią fundamenty**

O maszcie stacji bazowej telefonii komórkowej, mającym stanąć przy ul. Pogodnej w Ostrzeszowie, już kilkakrotnie pisaliśmy. Dotąd to były słowa, lecz w minionym tygodniu zaczęły nabierać realnych kształtów - tuż przy ulicy rozpoczęto kopanie fundamentów. W tym przypadku nie jest to powód do dumy, bo chyba nikt z mieszkańców Ostrzeszowa, a na pewno ulicy Pogodnej, nie czekał z utęsknieniem na tę inwestycję. Co prawda inwestor ma w rękę wszystkie pozwolenia na budowę, można jednak się było spodziewać, że z jej rozpoczęciem zaczeka na werdykt WSA w Poznaniu. W listopadzie do WSA wpłynęła bowiem skarga mieszkańców na wydaną przez wojewodę decyzję. Najwidoczniej prowadzący budowę są przekonani, że WSA,

a w razie odwołania także NSA - skargę odrzuci. Być może mają podstawy, by tak sądzić, bo przecież rozpoczęta inwestycja musi kosztować...

Wnioskodawcy nie tracą nadziei, że trend dotyczący lokalizacji sieci 5G da się powstrzymać - próbują tak robić niektóre państwa, również miasta (np. Bruksela). Mają też być organizowane protesty w Polsce. Zobaczymy, co z tego wyniknie, choć, moim zdaniem, tego pędu do coraz nowocześniejszych rozwiązań zatrzymać się nie da. Lecz niezależnie od tego, że pewne rzeczy dzieją się ponad naszymi głowami, to umożliwienie inwestorowi postawienia 55-metrowego masztu tuż przy ulicy, kilkanaście metrów od domów, jest zwyczajnym świństwem i bezczelnością wszystkich, którzy się

pod taką zgodą podpisali. Masztów w Ostrzeszowie nie brakuje, co pewnie mieszkańcom miasta na zdrowie nie wychodzi, ale jeśli już nie było możliwości powstrzymania tej inwe-

stycji, to przecież stację przekaźnikową należało usadzić chociażby kilkadziesiąt metrów dalej - w głębi placu. Tak się nie stało, co może świadczyć o szczególnej arogancji

inwestora, który na granicy swojej działki stawia maszt. Teraz będzie on nie tylko szkodliwy, lecz także straszny i psu krajobraz.

K.J.

**OSTRZESZOWIANIE POŻEGNALI
SWOJEGO KRONIKARZA**

14 stycznia dobiegło końca długie i pracowite życie Władysława Grafa - postaci wielce zasłużonej dla ziemi ostrzeszowskiej, ale przy tym dobrego, życzliwego człowieka. W minioną sobotę na cmentarzu parafii Chrystusa Króla w Ostrzeszowie odbyła się ceremonia pogrzebowa. Zmarłego żegnali najbliżsi, przedstawiciele

ulotna chwila nigdy nie zostanie zapomniana.

W imieniu braci harcerskiej zmarłego druha żegnał dh Waclaw Mucha-Kruczyński, podkreślając wielką pracę, jaką W. Graf włożył dla ostrzeszowskiego harcerstwa i przyjaźni, na jaką zawsze mogli liczyć harcerze i zuchy.

W czasie pogrzebu wspomniano

i różnych grup społecznych. Pisał też o ważnych dla miasta wydarzeniach. W ten sposób powstało osiem pozycji książkowych i ponad sto „Zeszytów Ostrzeszowskich”, będących nieprzebraną skarbnicą wiedzy o Ostrzeszowie i jego okolicy. Wiele spraw dotyczących regionu prezentował także na łamach „Czasu Ostrzeszowskiego”, będąc

w pierwszych latach istnienia pisma jednym z jego redaktorów. Ale i później zawsze mogliśmy liczyć na wiedzę i życzliwość pana Władysława.

Władysław Graf był wielokrotnie odznaczony, m.in. Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem za udział w Wojnie Obronnej 1939 r. oraz Złotym Medalem Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej. Mimo tylu

ważnych odznaczeń bardzo bliskie jego sercu pozostawały honorowe tytuły i medale nadane mu przez samorządy: miejski i powiatowy - „Za Zasługi dla Miasta i Gminy Ostrzeszów” oraz „Zasłużony dla Powiatu Ostrzeszowskiego”.

Będzie nam brakować smukłej postaci pana Władysława, dostojnie kroczącego ulicami miasta, które tak ukochał. 18 stycznia w cichym zakątku cmentarza spoczą tu na zawsze.

K. Juszczyk



władz, kombatancki, organizacje harcerskie oraz mieszkańcy miasta, którzy w ten sposób oddali hołd wiernemu kronikarzowi naszej małej ojczyzny.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczęła msza św. sprawowana przez ks. proboszcza Pawła Malińskiego.

- *Nie można żyć tylko dla siebie* - mówił w czasie kazania, podkreślając wielkie zaangażowanie zmarłego na rzecz drugiego człowieka i całej społeczności.

Przejawem tego zaangażowania była działalność harcerska, stąd też na czele konduktu pogrzebowego maszerowała drużyna harcerzy ZHP, tworząca kompanię honorową, a dalej sztandary, delegacje i pozostali uczestnicy uroczystości.

- *Dla nas był wielkim człowiekiem, który bardzo umiłował naszą ziemię. Odszedł człowiek pełen ciepła i serdeczności* - mówił nad trumną starosta L. Janicki.

Głos zabrał również burmistrz P. Jędrówiak:

- *To, co robimy jako lokalna społeczność, jest ulotną chwilą. Dzięki pracy pana Władysława Grafa ta*

bogaty w wydarzenia życiorys Władysława Grafa.

Urodził się 25 maja 1923 r. w Ostrzeszowie. Od 1930 r. należał do ZHP, wraz z początkiem wojny jako harcerz-ochotnik brał udział w walkach prowadzonych przez OBON. W czasie okupacji działał w konspiracji AK, zajmując się głównie tajnym fotografowaniem i pomocą jeńcom osadzonym w tułajskim oflagu. Potem - od czerwca 1944 r. do stycznia 1945 r. - przebywał w obozie pracy przymusowej w Osjakowie.

Działał dla ojczyzny nie zaprzestał także w latach powojennych. Wciąż naznaczone były one harcerstwem - w latach 1986-1987 pełnił funkcję komendanta hufca ZHP. Był także członkiem TPZO i władz Związku Kombatanów RP oraz Byłych Więźniów Politycznych.

Ludziom nieco później urodzonym pan Władysław Graf jawi się jako kronikarz ostrzeszowski, z pietyzmem opisujący w swoich książkach i zeszytach dzieje naszej małej ojczyzny, w tym funkcjonowanie wielu instytucji, organizacji

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZYJAZNE PRACOWNIKOM

MULTISERWIS

Multiserwis Sp. z o.o. to przedsiębiorstwo z ponad 28 letnim doświadczeniem na rynku krajowym jak i zagranicznym, które realizuje projekty w zakresie izolacji przemysłowych i rusztowań dla przemysłu oraz usług montażowych w budownictwie. Jesteśmy przedsiębiorstwem innowacyjnym, śmiało patrzącym w przyszłość.

W związku z naszym dynamicznym rozwojem poszukujemy:

**Młodszy Specjalista
ds. Rozwoju Personalnego**

Miejsce pracy: Ostrzeszów

Zakres obowiązków:

- Zaangażowanie w proces rekrutacji (redagowanie i publikacja ogłoszeń, selekcja kandydatów, prowadzenie wstępnych rozmów rekrutacyjnych)
- Nadzór i weryfikacja dokumentacji pracowników
- Organizacja szkoleń i procesów rozwoju pracownika
- Współtworzenie i realizacja strategii wizerunkowej przedsiębiorstwa

Oczekiwania:

- Znajomość języka angielskiego na poziomie min. B1
- Wykształcenie minimum średnie lub wyższe (preferowany kierunek: Zarządzanie Zasobami Ludzkimi)
- Duża motywacja do rozwoju w obszarach związanych z rekrutacją
- Łatwość obsługi aplikacji komputerowych (Power Point, Excel)
- Mile widziane doświadczenie zawodowe w Dziale HR
- Samodzielność, kreatywność, wysoka kultura osobista
- Prawo jazdy kat. B

Proponujemy:

- Możliwość zdobycia doświadczenia zawodowego w firmie ugruntowanej pozycji na rynku, w zespole specjalistów, którzy z pasją realizują swoje zadania
- Uczestnictwo w szkoleniach i warsztatach
- Wykorzystywanie znajomości języka obcego w codziennej pracy
- Stabilne warunki zatrudnienia i wynagrodzenia na podstawie umowy o pracę
- Bogaty pakiet socjalny

**KUPIĘ
KAŻDE AUTO**

całe lub uszkodzone

Odbiór własnym transportem!!!

tel. 695 260 850